

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Pogorzelska
Protokolant:	Magdalena Lińska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2022 r. na rozprawie w Warszawie

sprawy z powództwa **M. B. i I. B.**

przeciwko (...) **Bank S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

- ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 3 czerwca 2008 r. zawarta przez powodów M. B. i I. B. z (...) Bank S.A w W. – Oddziałem (...) w W. , poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. - jest nieważna;
- zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. - na rzecz powodów M. B. i I. B. łącznie kwoty: 1 462 694,95 zł (milion czterysta sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote 95/100) oraz 13.094,52 CHF (trzydzieści tysięcy dziewięćdziesiąt cztery franków szwajcarskich i 52/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów kwotę 12817 zł (dwanaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2044,05 zł. ( dwa tysiące czterdzieści cztery złote 05/100), tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

**Sygn. akt XXV C 1095/18**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 22 marca 2022 r.**

Powodowie I. B. i M. B. pozwem z dnia 23 maja 2018 r. (data prezentaty k. 3), zmodyfikowanym następnie pismami procesowymi z dnia 28 marca 2019 r. (data nadania k. 630) oraz z dnia 1 września 2021 r. (data nadania k.843v.), skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 4 czerwca 2008 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna,

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty.

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższych żądań:

1. ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 1, § 4 ust. 4 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 4 czerwca 2008 r. zawartej przez powodów z pozwanym oraz § 2 ust. 4 Aneksu nr 3 są bezskuteczne wobec powodów,
2. zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 635.538,24 zł wskutek pobierania przez pozwanego od powoda zawyżonych rat spłaty kredytu przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty.

Dodatkowo powodowie wniesli o zasądzenie solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 4 czerwca 2008 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 3.000.000,00 zł. W ocenie powodów, zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego i art. 358<sup>(1)</sup> § 5 k.c., z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>(1)</sup> k.c. i z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem powodów, przy zawieraniu umowy bank dopuścił się także nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, poprzez brak przedstawienia rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego, nieuzgodnienie mechanizmu ustalania kursów walut przez bank, a także zatajenie rzeczywistego kosztu spłaty kredytu, ze względu na brak wskazania w umowie wysokości spreadu walutowego. Powodowie wskazali również, że niezależnie od powyższego, klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. i nie wiążą powodów, gdyż kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a ich wyeliminowanie z umowy sprawia, że umowa nie może być wykonywana, co również prowadzi do jej nieważności, ewentualnie do zaprzestania indeksacji przy zachowaniu w mocy pozostałych warunków umowy. W konsekwencji po stronie banku istnieje obowiązek zwrotu na rzecz powodów wszystkich świadczeń spełnionych na podstawie umowy tytułem rat kredytu, ewentualnie nadpłaconych rat kredytowych ponad wysokość rat należnych, obliczonych po wyłączeniu z umowy kredytu indeksacji i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy. Interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności stosunku prawnego kredytu powodowie uzasadnili występującą niepewność co do związania umową, która może zostać usunięta przez wyrok sądowy ustalający. W zakresie roszczenia głównego o zapłatę powodowie wskazali, iż dochodzą kwoty 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego w związku z nieważnością całej umowy. Ww. kwoty stanowią sumę wszystkich wpłat uiszczonych na rzecz pozwanego. Na wypadek uznania przez Sąd, że skutkiem abuzywności klauzul indeksacyjnych umowy kredytu jest brak związania stron umowy jedynie tymi klauzulami i dalsze obowiązywanie umowy z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych, powodowie dochodzą kwoty 635.538,24 zł tytułem różnicy pomiędzy sumą kwot zapłaconych przez powodów w tytułem spłaty kredytu a sumą kwot, jakie powinny być zapłacone z pominięciem walutowej klauzuli waloryzacyjnej (pozew – k. 3-57, pismo z 28.03.2019 r. – k.512-547, pismo z 01.09.2021 r. – k. 841-842).

W odpowiedzi na pozew oraz pismach procesowych z dnia 29 listopada 2019 r. (złożone na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r.) oraz z dnia 5 stycznia 2022 r. (data nadania k. 869) stanowiących odpowiedź na modyfikację powództwa, pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nadto, pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zasadność dochodzonych pozwem roszczeń co do zasady i co do wysokości, zaprzeczył, aby kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz by umowa była nieważna. Zaznaczył, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu w walucie frank szwajcarski, wskazując tę walutę we wniosku kredytowym, co przesądza o indywidualnym uzgodnieniu indeksacji kredytu. Bank nie ustalał kursu waluty indeksacyjnej w sposób arbitralny, lecz na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym oraz kursów średnich NBP, a powodowie w wyniku zastosowanej indeksacji otrzymali korzystne oprocentowanie kredytu przy zastosowaniu stawki LIBOR zamiast wyższej stawki WIBOR. W ocenie pozwanego, umowa kredytu jest zgodna z art. 69 Prawa bankowego i art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz zasadami współzycia społecznego, pozwany nie dopuścił się przy zawieraniu umowy niedozwolonych praktyk rynkowych, indeksacja kredytu jest dozwolona, postanowienia określające sposób indeksacji nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów i interesów powodów w sposób rażący, brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami. Ponadto zdaniem pozwanego brak jest podstaw do odwoływania się do instytucji świadczenia nienależnego, gdyż strony łączy ważny stosunek umowny. Pozwany wskazał, że żądania powodów naruszają zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem powodowie akceptowali umowę i zawarty w niej mechanizm indeksacji oraz kursy rynkowe ustalane przez pozwanego dopóki rynkowy kurs franka szwajcarskiego pozostawał niski i przysparzał im korzyści, a zaczęli je kwestionować, gdy kurs franka szwajcarskiego wzrósł. Pozwany zarzucił brak interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia a także brak statusu konsumenta po stronie powodowej. Na wypadek uwzględnienia przez Sąd twierdzeń strony powodowej w przedmiocie nieważności umowy kredytu pozwany powołał się na prawo zatrzymania z art. 496 i 497 k.c. i podniósł zarzut zatrzymania, wnosząc, aby Sąd uwzględnił, że zapłata ze strony pozwanego może nastąpić jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia przez stronę powodową świadczenia w postaci otrzymanej kwoty kredytu w wysokości nominalnej wartości kredytu powiększonej o koszty uzyskania takiej kwoty na rynku w dacie zawarcia umowy przez okres, w którym strona powodowa taką kwotą dysponowała (odpowiedź na pozew – k.386-430v., pismo z 29.11.2019 r. – k.663-689, pismo z 05.01.2022 r. – k.854-865).

Strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w dalszym toku postępowania i przed zamknięciem rozprawy.

W piśmie procesowym z dnia 4 marca 2022 r. (data nadania k.882) po zamknięciu rozprawy pozwany, z ostrożności procesowej oświadczył, że w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem i stwierdzenia nieważności umowy podnosi zarzut potrącenia kwoty 3.000.000,00 zł, należnej bankowi tytułem zwrotu kapitału wypłaconego zgodnie z dyspozycją strony powodowej, a w razie nieuwzględnienia zarzutu potrącenia podtrzymuje, że korzysta na podstawie art. 496 i 497 k.c. z prawa zatrzymania (pismo z 04.03.2022 r. – k.883-884v.).

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

M. B. oraz jej syn I. B. w 2008 r. poszukiwali kredytu na zakup nieruchomości celem budowy domów jednorodzinnych aby zaspokoić własne potrzeby mieszkaniowe. W tym celu powodowie spotkali się z doradcą kredytowym w (...) Bank S.A. – A. S., który przedstawił im wstępne informacje dotyczące kredytu hipotecznego. Z uwagi na brak zdolności w zaciągnięciu kredytu złotowego, powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego do waluty CHF, który był wówczas najkorzystniejszy z uwagi na wysokość oprocentowania i wysokość raty. Kredyt taki przedstawiany był jako bezpieczny. Doradca kredytowy podejmował starania aby powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany, z uwagi na naciski ze strony zarządu banku ale też wyższą dla niego prowizję. Doradca kredytowy nie tłumaczył powodom, w jaki sposób bank ustala kurs franka szwajcarskiego na potrzeby przeliczeń walutowych w umowie kredytu indeksowanego (d: informacyjne przesłuchanie M. B. na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r. – k. 704-705, zeznania A. S. złożone w charakterze świadka na rozprawie w dniu 9 lipca 2020 r. – k. 757-759v., zeznania M. B. złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2022 r. – k.873-875, zeznania I. B. złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2022 r. – k.875-877).

W dniu 24 stycznia 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (tradycyjny) w kwocie 3.000.000,00 zł indeksowanej do CHF na okres 600 miesięcy w celu zakupu nieruchomości (d: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z 24.01.2008 r. – k.438-450).

Decyzją kredytową z dnia 26 maja 2008 r. (...) Bank S.A. przyznał powodom kredyt w kwocie 3.000.000,00 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 600 miesięcy, którą powodowie otrzymali (d: decyzja kredytowa z 26.05.2008 r. – k.451-452).

W dniu 4 czerwca 2008 r. (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), poprzednik prawny (...) Banku S.A. oraz I. B. i M. B. (kredytobiorcy) zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 3.000.000,00 zł, indeksowanego kursem CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku wtórnym. Okres kredytowania określono na 600 miesięcy, w tym okres karencji w spłacie kapitału do dnia wypłaty ostatniej transzy kredytu przedłużony o 6 miesięcy dodatkowej karencji. W okresie karencji kredytobiorca obowiązany jest do comiesięcznej spłaty odsetek (§ 2 umowy).

W § 3 ust. 1 umowy wskazano, że kredyt zostanie uruchomiony bezgotówkowo transzami, zgodnie z dyspozycją uruchomienia środków. Uruchomienie kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 8 umowy).

W umowie wskazano, że kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w 600 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem spłat, który zostanie wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków. Po zakończeniu okresu karencji w spłacie kapitału, spłata miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4 ust. 1 umowy). Ustalono, że spłata wszelkich zobowiązań będzie dokonywana w złotych na rachunek kredytu, otwarty przez bank (§ 4 ust. 2 umowy). Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut na podstawie, którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa regulamin, który zgodnie z § 1 umowy stanowi załącznik do niniejszej umowy i jej integralną część (§ 4 ust. 4 umowy).

W dniu zawarcia umowy oprocentowanie zostało określone na podstawie zmiennej stopy procentowej w wysokości 5,71% w skali roku. Wskazano, że oprocentowanie jest ustalane jako suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF

i stałej marży banku, która wynosi 3,00% (§ 5 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 5 ust. 2 umowy marża banku miała ulec zmniejszeniu do 2,00% po ustanowieniu zabezpieczenia w postaci prawomocnego wpisu hipoteki. W § 6 ust. 3 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosi 9.819.697,27 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 5 umowy).

Docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu są: 1) hipoteka kaucyjna do kwoty 5.100.000,00 zł ustanowiona na nieruchomości położonej w W., przy ul. (...) o łącznej powierzchni (...) m<sup>(2)</sup>, objętej księgą wieczystą o nr KW (...), do której własność przysługuje wyłącznie M. B.; 2) hipoteka kaucyjna do kwoty 5.100.000,00 zł ustanowiona na nieruchomości położonej w W., przy ul. (...) o łącznej powierzchni (...) m<sup>(2)</sup>, objętej księgą wieczystą o nr KW (...) do której własność przysługuje wyłącznie M. B.; 3) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych powyższej nieruchomości na kwotę nie niższą niż 1.617.447,00 zł zgodnie z umową cesji praw z polisy ubezpieczeniowej nr (...); 4) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych powyższej nieruchomości na kwotę nie niższą niż 4.000.000,00 zł zgodnie z umową cesji praw z polisy ubezpieczeniowej nr (...); 5) oświadczenie kredytobiorcy o poddaniu się egzekucji do kwoty 6.000.000,00 zł; 6) weksel własny „in blanco” wraz z deklaracją wekslową wystawioną przez kredytobiorcę dla Banku; 7) przeniesienie środków pieniężnych w kwocie 84.400,00 zł należących do kredytobiorcy zgromadzony w banku zgodnie z umową przeniesienia środków pieniężnych nr DK(...) (§ 7 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 8 umowy bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku gdy kredytobiorca zalegał w całości lub w części z zapłatą dwóch rat kredytu i pomimo pisemnego wezwania do zapłaty skierowanego do kredytobiorcy listem poleconym, kredytobiorca nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

W § 10 ust. 2 lit. c umowy powodowie potwierdzili, że są świadomi ryzyka, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Analogiczne oświadczenie powodowie złożyli w zakresie ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (d: umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 04.06.2008 r. – k.60-67).

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w § 7 wskazywał, że bank udziela kredytów w złotych lub

w złotych denominowanych do waluty obcej. Zgodnie z § 11 ust. 7 Regulaminu uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną

w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez bank w aktualnej Tabeli Kursów. W § 12 ust. 1 Regulaminu wskazano, że rachunek dedykowany do spłaty kredytu jest prowadzony w PLN, a spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik do umowy kredytu (§ 12 ust. 6 Regulaminu). Pierwszy harmonogram na okres 12 miesięcy miał zostać wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od uruchomienia środków. Stosownie do § 12 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia spłaty (§ 12 ust. 7). Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. o). W § 13 Regulaminu uregulowano zmianę waluty kredytu, umożliwiając kredytobiorcy wystąpienie z wnioskiem o zmianę waluty po zawarciu umowy kredytu. Zmiana waluty kredytu wymagała podpisania aneksu do umowy, o czym stanowił § 13 ust. 4 Regulaminu. Zgodnie z § 20 lit. B ust. 2 i 3 Regulaminu bank ma prawo do pobierania odsetek obliczonych od kwoty wypłaconego przez bank i niespłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Bank naliczał odsetki za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu poczynając od dnia wypłaty kredytu lub jego transzy aż do dnia spłaty całości kapitału włącznie w wysokości 1/360 stopy procentowej mającej w danym dniu zastosowanie do kredytu (d: Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) k.458-463).

Załącznikiem do ww. umowy było podpisane przez powodów w dniu 4 czerwca 2008 r. „oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”. Powodowie oświadczyli, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich, że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej oraz że są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu – przeliczona na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ponadto powodowie wskazali, że są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. I. B. i M. B. oświadczyli, że zostali poinformowani przez (...) o ryzyku stopy procentowej, są świadomi faktu, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu oraz że wynika to ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu (d: oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej z 04.06.2008 r. – k.453-454).

Bank dokonał wypłaty środków z tytułu przedmiotowego kredytu w dwóch transzach: 1) w dniu 5 czerwca 2008 r. w wysokości 1.900.000,00 złotych polskich tj. po kursie kupna z dnia 05.06.2008 r. (1 CHF = 1,987600 PLN) co stanowiło równowartość kwoty 955.926,75 CHF oraz 2) w dniu 16 września 2008 r. w wysokości 1.100.000,00 złotych polskich tj. po kursie kupna z dnia 16.09.2008 r. (1 CHF = 2,021000 PLN) co stanowiło równowartość 544.285,01 CHF (d: zaświadczenie z 27.03.2018 r. – k.341).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. Oboje powodowie mają wykształcenie wyższe, a w dacie zawarcia umowy prowadzili działalność gospodarczą. I. B. prowadził działalność (...), zaś M. B. praktykę (...) ogólną. Kredytowana nieruchomość została zakupiona celem budowy domów jednorodzinnych dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych powodów. Ostatecznie powodowie nie zrealizowali celu w jakim nabyli nieruchomość. Do dnia dzisiejszego nieruchomość pozostaje niezabudowana (d: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z 24.01.2008 r. – k.438-450, wydruki z CEIDG – k. 464-465, odpis aktu notarialnego Rep. (...) Nr (...) z 16.09.2008 r. – k.711-718v., informacyjne przesłuchanie M. B. na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r. – k. 704-705, zeznania A. S. złożone w charakterze świadka na rozprawie w dniu 9 lipca 2020 r. – k. 757-759v., zeznania M. B. złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2022 r. – k.873-875, zeznania I. B. złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2022 r. – k.875-877).

Aneksem nr 1 zawartym w dniu 4 lipca 2008 r. strony dokonały zmiany zapisów umowy dotyczących zobowiązań kredytobiorców (§ 9 ust. 1 pkt a i d). Pozostałe postanowienia umowne, pozostawiono bez zmian (d: Aneks nr 1 z 04.07.2009 r. – k. 68).

Aneksem nr 2 zawartym w dniu 15 stycznia 2009 r. strony dokonały zmiany wysokości oprocentowania kredytu (z 5,71% na 5,16% w skali roku) oraz wysokości marży (z 3,00% na 2,60%) przy czym zaznaczono, iż marża banku ulegnie zmniejszeniu do 1,60% po ustanowieniu zabezpieczenia w postaci prawomocnego wpisu hipoteki. Zmianie uległy także postanowienia dotyczące wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, określonej na 5,16% (§ 6 ust. 4 umowy) oraz zapisy dotyczące zobowiązań kredytobiorców (§ 9 ust. 1 pkt h-k umowy) (d: Aneks nr 2 z 15.01.2009 r. – k. 69).

Aneksem nr 3 zawartym w dniu 18 września 2009 r. dokonano zmiany kredytu z indeksowanego na kredyt walutowy, otwarto powodom rachunek w CHF i ustalono, że spłata wszelkich zobowiązań z tytułu spornej umowy kredytu będzie dokonywana w walucie CHF z rachunku kredytu. Strona powodowa była zobowiązana zapewnić na rachunku CHF odpowiednią ilość środków w walucie CHF w dniu zapadalności każdej raty. Jednocześnie postanowiono, że w dniu zapadalności raty bank zarachuje środki znajdujące się na rachunku w PLN na spłatę kredytu stosując do wyliczenia należnej raty wyrażonej w CHF średni kurs Narodowego Banku Polskiego z godziny 12:00 z dnia wymagalności raty. Przedmiotowym aneksem zmieniono również zapisy umowy dotyczące zobowiązań kredytobiorców oraz walutę hipoteki, którą wyrażono w CHF (d: Aneks nr 3 z 18.09.2009 r. – k.70-73, oświadczenie o ryzyku stopy procentowej do Aneksu nr 3 z 18.09.2009 r. – k.456).

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 9 maja 2018 r. powodowie w związku z nieważnością umowy wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF, ewentualnie zwrotu kwoty 628.104,29 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, w związku z tym, że umowa kredytowa zawiera nieuczciwe postanowienia umowne w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Niniejsze pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 10 maja 2018 r. (d: wezwanie z 09.05.2018 r. – k.74-75, potwierdzenie odbioru – k.79v.).

I. B. i M. B. dokonują spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu począwszy od 7 lipca 2008 r. Powodowie uiszczają raty kapitałowo-odsetkowe w złotych polskich, z wyjątkiem rat z okresu 7 listopad 2014 r. - 7 luty 2015 r. oraz 7 września 2016 r., które uiścili we frankach szwajcarskich. W okresie od 7 lipca 2008 r. do dnia 7 marca 2018 r. powodowie zapłacili na rzecz Banku tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych łącznie 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF (d: zaświadczenie banku z 27.03.2018 r. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 05.06.2008 r. do 27.03.2018 r. – k. 343-346, zeznania I. B. złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2022 r. – k.875-877).

**Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:**

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powodów I. B. i M. B. złożone w charakterze strony, w których przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powodów były zgodne z dowodami z dokumentów a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. S. (złożonym na piśmie), w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwanego bank kursów franka szwajcarskiego w tabelach kursowych pozwanego banku oraz ich publikowania, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłego z dziedziny rachunkowości i finansów (...). Opinie zostały sporządzone w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii dokonał wyliczenia nadpłat należnych powodom, szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Pozwala to ocenić opinię jako rzetelną, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości ich autora. Opinie te nie stanowiły jednak podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, z uwagi na nieważność umowy kredytu i zastosowaniu teorii dwóch kondykcji.

Czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszym postępowaniu Sąd oparł się także na zeznaniach doradcy kredytowego powodów – A. S.. Zeznania ww. świadka okazały się przydatne nie tylko w zakresie w jakim świadek przedstawił ogólne informacje dotyczące procedur zawierania umów kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego w pozwanym banku ale także w zakresie w jakim potwierdził status konsumentów po stronie powodowej. A. S. w swoich zeznaniach wskazywał, iż nie posiadał wiedzy aby powodowie prowadzili działalność deweloperską, podkreślając, iż gdyby taka działalność była faktycznie prowadzona powodowie nie otrzymaliby kredytu hipotecznego, którego głównym celem jest cel mieszkaniowy. Istotnym okazały się twierdzenia ww. świadka w których wskazał, iż jeżeli powodowie składali wniosek o kredyt tradycyjny to bank rozpatrywał go jako cel mieszkaniowy. Ponadto przed wydaniem decyzji cel umowy był dokładnie analizowany przez analityków, zaś sam bank w 2009 r. nie oferował kredytów deweloperskich. A. S. zaznaczył również, iż treść korespondencji mailowej w której wskazywał na deweloperski cel działki była podkoloryzowana, celem pozyskania kredytu i uzyskania wysokiej prowizji. Wszystkie ww. okoliczności potwierdzające konsumencki charakter umowy należało uznać za wewnętrznie spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniające. Sąd nie dostrzegł w ich treści elementów mogących nasuwać uzasadnione wątpliwości, co do ich wiarygodności.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego zgłoszony przez pozwanego gdyż okoliczności, na które dowód ten zostały zgłoszony, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ramach roszczenia głównego powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 4 czerwca 2008 r. zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego banku oraz zasądzenia w związku z tym od pozwanego kwoty 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF jako zwrotu świadczeń nienależnych. Powodowie wywodzili swoje roszczenia z nieważności przedmiotowej umowy kredytowej, która to nieważność wynika, ich zdaniem, zarówno z zasad ogólnych, jak i z abuzywności zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych. Zarzut nieważności umowy stanowił jednocześnie podstawę roszczenia o zapłatę (w ramach powództwa głównego), opartego na twierdzeniach o świadczeniu nienależnym. W pierwszej kolejności Sąd dokonał oceny roszczenia o ustalenie nieważności umowy w całości, odnośnie którego pierwszorzędną kwestią było ustalenie, czy powodowie występując z tymże żądaniem, posiadali interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242). Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu, podane przez powodów okoliczności w celu wykazania interesu prawnego w uzyskaniu wyroku sądowego ustalającego nieważność umowy kredytu pozwalają na stwierdzenie istnienia takiego interesu po stronie powodowej. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, a co za tym idzie wysokości zobowiązania powodów jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku płacenia przez powodów rat kapitałowo – odsetkowych, co przekłada się na wysokość zobowiązania powodów wobec Banku. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać nawet zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinna być wykonywana, lub wykonana. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania jest powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu powództwo o zapłatę nie daje pełnej ochrony praw powodów w sposób prosty i łatwy. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Po rozstrzygnięciu w przedmiocie dopuszczalności powództwa o ustalenie w niniejszej sprawie należało ocenić sporną umowę pod kątem jej zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Umowa kredytowa uregulowana została w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którego brzmieniem obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wskazać należy, że nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134), w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego. Jednocześnie Sąd potwierdził dopuszczalność zawarcia w/w typu umowy.



W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd, Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „idea dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”. Legalność i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził również ustawodawca w art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza - choć z pewnymi ograniczeniami - zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 te same ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią *essentialia negotii* umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści

art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134).

Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowi zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata. W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zawarta przez strony umowa kredytu określa wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa kredytu nie narusza też, w ocenie Sądu, zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. stanowił, że, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Sporna umowa kredytu zawarta została zatem pod rządami ówczesnie obowiązującego przepisu. Wskazać zatem należy, że w okresie obowiązywania przywołanej zasady walutowości, wyjątki od niej zostały wyrażone w ustawie z dnia z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002, nr 141, poz. 1178). Ustawa ta ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi

w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawieranie umów kredytów walutowych bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie mogła naruszać zasady walutowości.

Również zdaniem Sądu umowa kredytowa nie była sprzeczna z obowiązującym do stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c. W tym okresie obowiązywał już art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., który zezwalał na określenie wysokości świadczenia pieniężnego przez odwołanie do innego niż pieniądz miernika wartości. Zatem możliwą postacią dopuszczalnej waloryzacji świadczeń stron było odwołanie się do wartości pieniądza obcego. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy banki posiadały ogólne zezwolenie dewizowe na zawieranie umów w walutach obcych. Wypada zauważyć w tym miejscu, że indeksacja w rozumieniu umowy stron nie służy jedynie waloryzacji na przyszłość wysokości świadczenia. Celem umowy w takiej postaci jest raczej uzyskanie przez kredytobiorcę kredytu na lepszych warunkach niż w złotówkach, chociażby ze względu na niższe oprocentowanie, co w konsekwencji czyniło kredyty indeksowane bardziej popularnymi, przysparzającymi Bankowi większej liczby klientów, a co za tym idzie większego przychodu. Naliczanie odsetek według korzystniejszej stopy procentowej (dzięki finansowaniu kredytu we frankach) było możliwe jedynie w przypadku przeliczenia wierzytelności kredytu na franki. Taki rodzaj waloryzacji poprzez podwójne przeliczenie na CHF i PLN odbiega od tradycyjnego modelu – stosowanego przez lata również w Polsce – w którym wierzytelność przy zawarciu umowy wyrażana jest od razu w walucie obcej i spłacana według kursu aktualnego na

datę wymagalności poszczególnych rat. Co jednak nie oznacza, że waloryzację poprzez indeksację kwoty kredytu do franka szwajcarskiego należy uznać za sprzeczną z ustawą.

Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego przed rokiem 2011 należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Należy wskazać, że ustawodawca w aktach prawnych wydanych po dacie zawarcia umowy dwukrotnie regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984) oraz ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819)) Zdaniem Sądu jest to ostateczny argument przemawiający za brakiem wynikającej z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. nieważności umów tego rodzaju. Należy uznać, iż racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby regulacji dotyczących umów uznawanych przez siebie za nieważne. Konstrukcja kredytu indeksowanego zawarta w umowie powodów jest identyczna.

W ocenie Sądu, łącząca strony umowa kredytu hipotecznego nie może być również uznana za nieważną ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

(art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności ekonomicznej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływała się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanej, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Okoliczności niniejszej sprawy nie dają podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona bardzo korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał

miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności. Dlatego, w ocenie Sądu, niesłuszny jest zarzut powodów co do nielojalnego postępowania banku poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Pomimo, iż indeksację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady, to w ocenie Sądu określające indeksację postanowienia zawarte w kwestionowanej przez powodów umowie kredytowej są nieważne jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości. Nie może być takiej sytuacji, że wierzyciel w dowolny sposób, według własnego uznania, określa zobowiązanie, stawiając dłużnika w sytuacji niepewnej i zależnej w dużej mierze od wierzyciela.

W ostatnich latach brak jest orzecznictwa, które odnosiłoby się szczegółowo tej kwestii pod kątem jedynie wykładni art. 353<sup>1</sup> k.c. W ocenie Sądu „jednak aktualne pozostają orzeczenia SN z okresu sprzed 2004 r. W uchwale z 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91 Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego. Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91 Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek zastrzegł konieczność wskazania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej § 2 ust. 1 in fine umowy kredytu stanowił, że kredyt jest indeksowany kursem CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulowały następujące postanowienia umowy kredytu:

1. § 3 ust. 8 umowy o treści: „Uruchomienie Kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia.”;
2. § 4 ust. 4 umowy o treści: „Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa Regulamin”

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. W § 11 ust. 7 Regulaminu wskazano, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez bank w aktualnej Tabeli Kursów. Wskazać tu trzeba, że § 2 lit. o Regulaminu definiuje (...) jako „tabelę kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja” Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej

kwoty kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez bank, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli Kursów walut. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym i kursy średnie publikowane przez NBP. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalane przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym lub kursów średnich publikowanych przez NBP, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym czy kursów średnich NBP, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży CHF, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń, w tym przypadku zobowiązania powodów podlegającego spłacie a następnie wysokości poszczególnych rat. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy kredytu bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 2 ust. 1 in fine, § 3 ust. 8 i § 4 ust. 4 umowy kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej

dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane we wzorcu umowy, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie zawartych w nim klauzul indeksacyjnych od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę, albo z niej zrezygnować. Nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Zatem należy uznać, że bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotych opiewających oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Należy podkreślić, że dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenia prawne, które nastąpiły po zawarciu umowy, nie miały już znaczenia dla kwestii jej ważności. W szczególności ani przywołana ustawa, ani aneksy nie usunęły pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania rat kredytowych, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF albo po ich ustaleniu na podstawie obiektywnego kursu waluty indeksacyjnej nie likwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu. W świetle powyższego kwestionowany przez powodów stosunek umowny należało uznać za nieważny z uwagi, jak już wskazano, na naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które z uwagi na dowolność w wyznaczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji - CHF, zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powoda, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353<sup>(1)</sup> k.c.

W rezultacie uznania umowy kredytu za nieważną, nie było też potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego Sąd poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., ze względu na sformułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument powodów za nieważnością umowy).

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienie umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony związane są umową w pozostałym zakresie (§ 2).

Jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w sprawie II CSK 19/18 postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnej. W celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza

interesy konsumenta, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmienniej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Natomiast samo rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej. Przepisy art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co powoduje konieczność ich wykładni w świetle w/w dyrektywy, w taki sposób aby urzeczywistnić jej cel.

Z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywnej: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest w przypadku, gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W toku postępowania pozwany konsekwentnie podważał konsumencki charakter umowy, wskazując, iż celem jej zawarcia przez powodów było pozyskanie środków finansowych na cele inwestycyjne i gospodarcze, niezwiązane z własną konsumpcją. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, iż powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu w celu uzyskania środków finansowych potrzebnych na zakup nieruchomości, gdzie planowali budowę domów jednorodzinnych, które miały posłużyć im do zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Twierdzenia pozwanego o deweloperskiej działalności powodki nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach doradcy kredytowego powodów – A. S., który podkreślał, że gdyby taka działalność była faktycznie prowadzona powodowie nie otrzymaliby kredytu hipotecznego, którego głównym celem jest cel mieszkaniowy. Wskazywał, iż cel kredytu wskazywany we wniosku kredytowym podlegał analizie przez analityków pozwanego, podkreślając przy tym, iż jeżeli wniosek, w którym zakreślony został kredyt „tradycyjny” został zaakceptowany poprzez wydanie pozytywnej decyzji kredytowej (jak miało miejsce w przedmiotowej sprawie) to Bank w dalszych etapach przyjmował, iż celem umowy był cel mieszkaniowy. Potwierdzeniem powyższego jest fakt, iż w zaoferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej pozwany jako cel kredytu sam wskazywał cel mieszkaniowy (harmonogram wypłaty transz – k.756), co świadczy o tym, że powodowie przez cały okres kontraktowy traktowani byli przez bank jak konsumenci. Ww. okoliczności zdaniem Sądu są wystarczające do przyjęcia statusu konsumenta po stronie powodowej.

To, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF, a zatem wybór rodzaju kredytu być elementem indywidualnych uzgodnień. Natomiast, nie miało to miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże sposób tej indeksacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Należy także zaznaczyć, że zdaniem Sądu zakwestionowane postanowienia umowne nie określają głównych świadczeń stron, gdyż nie stanowią essentialia negotii umowy. Jednakże mają znaczenia dla określenia wysokości zobowiązania stron. Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w sprawie III CSK 159/17 wskazał, że analizowane postanowienia umowy i regulaminu dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji Banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Postanowienia umowne muszą być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, a banki muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych

decyzji, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. TSUE w wyroku C-186/17 stwierdził, iż „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenia. W przedmiotowej sprawie powodowie nie zostali dostatecznie poinformowani o ryzyku kursowym. Z zeznań powoda wynika, że doradca zapewniał go i jego żonę o bezpieczeństwie kredytu indeksowanego do CHF, o stabilności waluty. Nie przedstawił żadnej symulacji wzrostu kursu franka na przyszłość w odniesieniu do miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej i do wysokości salda. Nie poinformował też powodów o tym jak kształtował się kurs w przeszłości. Tym samym powodowie nie posiadający wykształcenia ekonomicznego nie mieli możliwości dokonania racjonalnej oceny swoich możliwości finansowych w przyszłości. Zapewnienia o bezpieczeństwie kredytu i stabilności waluty nie wzbudziły u powodów żadnych obaw ani uświadomiły ryzyka jakiego się podejmują zaciągając kredyt indeksowany do CHF. Sytuacja finansowa powodów pozwala twierdzić, że mając świadomość realnego ryzyka kursowego nie zlekceważyliby wagi tego ryzyka.

W ocenie Sądu zaskarżone postanowienia dotyczące indeksacji nie były przy tym głównymi świadczeniami stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, jako postanowienia określające bezpośrednio świadczenie główne. W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji (jeżeli umowa ją przewiduje). Sporne klauzule indeksacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty polskiej na walutę obcą lub z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w przywołanym już wyżej wyroku Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14, w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie sądowym), to i tak nic to nie zmieniłoby to w kwestii oceny tych klauzul i ważności umowy. Klauzule indeksacyjne nie stanowią bowiem z pewnością *essentialia negotii* umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w Bankowej Tabeli kursów walut, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone bliżej w kwestionowanej umowie kredytu.

Następnie należy ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta są postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w



błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> k.c.*, K. Pietrzykowski, *Kodeks Cywilny, Komentarz T.1 Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> k.c.*; E. Gniewek, *Kodeks cywilny, Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r. VI ACa 1395/08 LEX nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, LEX nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, LEX nr 1335762). Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie i w regulaminie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powoda, stawiając ją przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodowi wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powodów jako konsumentów.

Należy przy tym podkreślić, że dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych nie miało znaczenia to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone – przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony (przede wszystkim) pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowania takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy.

Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej § 3 ust. 8 i § 4 ust. 4 umowy kredytu.

W świetle powyższego, kwestionowane przez powodów klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Zgodnie z treścią rat 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta. Zatem postanowienie umowy odsyłające do tabeli kursów walut Banku należy uznać za abuzywne tj. niewiążące powodów. W takiej sytuacji pozostawałoby postanowienie dotyczące przeliczania ale bez wskazania kursu. To zaś powoduje niemożliwość realizacji umowy. Bez wskazania przelicznika nie jest możliwe określenie wysokości świadczeń stron. To skutkuje nieważnością umowy, chociaż przepis art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., jako skutek uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone postanowienie umowne, wskazuje niezwiązanie konsumenta tym postanowieniem. Oznacza to, że zasadniczo umowa powinna dalej obowiązywać strony, ale już bez zakwestionowanego postanowienia umownego, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa krajowego. Zatem po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostałaby umowa w złotych polskich oprocentowana stawką LIBOR, którą stosuje się do waluty CHF. Powstałaby umowa nie funkcjonująca na rynku, niemożliwa z punktu widzenia zasad ekonomii. Sprzeczna z naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego ze względu na niewątpliwie powstanie strat po stronie Banku. Sąd nie ma możliwości zastąpienia stawki referencyjnej LIBOR stawką stosowaną do kredytów złotych – WIBOR. Do oceny abuzywności klauzuli indeksacyjnej odnoszą się także wcześniejsze

rozważania dotyczące obowiązku Banku w zakresie informowania klientów o ryzyku walutowym. Konsekwentnie zatem należy uznać przedmiotową umowę o kredyt hipoteczny indeksowaną do franka szwajcarskiego za nieważną jako sprzeczną z naturą stosunku prawnego – umowy kredytu indeksowanego na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>(1)</sup> k.c.

W żadnym razie nie można było uznać powodów – osób broniących się przed krzywdzącymi ich postanowieniami umowy kredytowej – za nadużywających swych praw w kontekście art. 5 k.c. To bank był stroną silniejszą kontraktu i to on sformułował postanowienia umowne, które okazały się być wadliwe.

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie powodów i wydał rozstrzygnięcie ustalające, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 4 czerwca 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku jest nieważna.

Stwierdzenie nieważności łączącej strony umowy kredytowej powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Według tzw. teorii dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego, a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Tzw. teoria salda natomiast, traktuje świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia tak, że druga strona świadczenia zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do zastosowania tzw. teorii salda w niniejszej sprawie. Konstrukcji art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. wyraźnie wskazuje, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie, a jedynie przyznaje prawo zatrzymania jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone. Nawet gdy jedno ze świadczeń jest niemożliwe do wykonania bez winy dłużnika, a drugie jest możliwe, to obowiązek zwrotu pomimo braku świadczenia wzajemnego, ujmując się w doktrynie jako „normalne ryzyko rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.

Na gruncie niniejszej sprawy z uwagi na szczególne uwarunkowania wykonania umowy kredytu w ocenie sądu brak było podstawy do dokonania wzajemnych rozliczeń stron nieważnej umowy w ramach już tegoż postępowania poprzez „rozliczenie saldem” (tj. umorzenie obu roszczeń do wartości wierzytelności niższej i zasądzenie tylko różnicy obu wierzytelności), a zatem poprzez dokonanie wzajemnego umorzenia kondykcji. Zresztą strona pozwana nie podniosła w toku procesu żadnych zarzutów wobec powodów w tym zakresie.

W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Spełnienie świadczenia wypełnia bowiem przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez stronę pozwaną – przesłankę wzbogacenia, choćby Kredytobiorca był równolegle dłużnikiem Banku (zob. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344 oraz uchwałę [3] SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Lex nr 3120579).

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 07 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r.

Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art.

405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili., w której umowa stała się trwale bezskuteczna. W świetle powyższego nie sposób było również stwierdzić, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powodów, lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Nie sposób postawić bowiem znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powodów na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. wyrok SN z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223). W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że żądanie powodów dotyczące zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF wpłaconej przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kredytu zasługiwało na uwzględnienie skoro kwoty przez nich żądane mieściły się w ogólnej kwocie wpłaconej tytułem umowy nr (...) indeksowanej do CHF z dnia 4 czerwca 2008 r. Analiza złożonych przez powodów dokumentów pochodzących bezpośrednio od pozwanego (tj. zaświadczenie o historii zadłużenia) doprowadziła Sąd do przekonania, że powodowie wykazali zgłoszone roszczenia pieniężne. Z przedstawionego przez stronę powodową zaświadczenia wystawionego przez pozwanego (k. 343-346) wynikało, iż w okresie od uruchomienia kredytu do dnia 7 marca 2018 r. I. B. i M. B. zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty kredytu łącznie 1.462.694,95 zł oraz 13.094,52 CHF. Mając powyższe na uwadze a także nieważność przedmiotowej umowy należało zasądzić na rzecz powodów od pozwanego zwrot ww. kwot uiszczonych w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Niezasadny okazał się zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (k. 429) oraz piśmie procesowym z dnia 4 marca 2022 r. (k. 883 i nast.). Stosownie do art. 496 i 497 k.c. prawo zatrzymania powstaje m. in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Sąd Okręgowy podziela w tym miejscu pogląd ukształtowany dotychczasowym orzecnictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 442/18, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 października 2021 r., sygn. akt I ACa 596/21), iż umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej nie ma charakteru umowy wzajemnej. Uzasadniając taki pogląd Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 grudnia 2019 r. (sygn. akt I ACa 442/18) wskazał, iż umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną, gdyż nie spełnia ona kryteriów wyrażonych w art. 487 § 2 k.c. Cechą wyróżniającą umowy dwustronnej jest rola, jaka została jej wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istota tych umów polega na tworzeniu podstaw do wymiany dóbr i usług. Należy wskazać, że nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Umowami wzajemnymi są niewątpliwie sprzedaż (gdzie zachodzi wymiana towar-pieniądz), zamiana (wymiana jednej rzeczy określonej co do tożsamości na inną tak określoną rzecz), czy też umowa o dzieło lub o roboty budowlane (wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy i jej trwałego efektu). Umowę wzajemną charakteryzuje zamiar wymiany różnych dóbr (rzecz za rzecz, pieniądze za rzecz, pieniądze za usługi), co doprowadza do wysnucia wniosku, że przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej nie mogą być świadczenia identyczne. Trafnie Sąd Apelacyjny podnosi, że różnorodność obu świadczeń jest esencją, istotą umowy wzajemnej, a umowa opiewająca na tożsame świadczenia nie miałyby przecież ekonomicznego sensu. Zniweczenie skutków nieważnej umowy odpłatnej, niebędącej umową wzajemną, nie wymaga jednak w każdym przypadku zwrotu przez obie strony wszystkiego co sobie wzajemnie świadczyły (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 442/18).

Podkreślić należy również, że prawo zatrzymania, realizowane w drodze zarzutu procesowego spełnia przede wszystkim funkcję zabezpieczającą roszczenie, w tym wypadku roszczenie pozwanego banku o zwrot świadczenia w wyniku rozliczenia nieważnej umowy, którym to świadczeniem będzie kwota wypłaconej powodowi kwoty z tytułu umowy pożyczki. Prawo zatrzymania spełnia bowiem funkcje zabezpieczające roszczenie przysługujące osobie, która

z niego korzysta, dlatego też ustępuje ono przed innym zabezpieczeniem danym przez drugą stronę (T. Wiśniewski, Prawo zatrzymania, cz. 1, s. 29–30; red. prof. dr hab. Konrad Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz., wyd. 28, 2021). Nie mogło ująć uwadze Sądu, że pozwany zgłaszając zarzut zatrzymania uczynił to warunkowo, a mianowicie zaznaczył, że czyni to ewentualnie na wypadek uznania przedmiotowej umowy za nieważną. Warunkowy charakter zarzutu zatrzymania wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powodami była ważna i tym samym nie służyło mu wobec powodów żadne roszczenie o zwrot spełnionych świadczeń w postaci wypłaconych kredytów. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawokształtującym (tak K. Mularski w M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, uwagi do art. 496). Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Przemawiało to za uznaniem, że zgłoszony zarzut był bezskuteczny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa 1205/18, Legalis nr 2334192).

Sąd nie znalazł również podstaw, by uwzględnić podniesiony w sprawie zarzut potrącenia (k.883 i nast.). Zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2). Zaznaczenia wymaga, że zarzut ten podobnie jak zarzut zatrzymania został podniesiony przez pozwany bank warunkowo, tj. „na wypadek uznania spornej umowy za nieważną”. Powyższe sytuacja zdaniem Sądu powoduje jego nieskuteczność. Warunkowy charakter oświadczenia o potrąceniu wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powodami była ważna. Tymczasem jak wskazano wyżej w zakresie rozważań o zarzucie zatrzymania - przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawokształtującym. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o potrąceniu także ma charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Przemawiało to za uznaniem, że zgłoszony zarzut potrącenia także był bezskuteczny.

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Ponieważ 7-dniowy termin zapłaty wskazany w wystosowanym przez powodów przedsądowym wezwaniu do zapłaty minął w dniu 17 maja 2018 r. (ww. wezwanie doręczone zostało pozwanemu w dniu 10 maja 2018 r. – k.79v.) należało uznać, że od dnia 18 maja 2018 r. pozwany bank pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie trzecim sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego jako przegrywającego obowiązek zwrotu na rzecz powodów pełnych kosztów procesu. Koszty strony powodowej niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 12.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wykorzystana kwota z zaliczki uiszczony na poczet opinii biegłego 1.000 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł wskazanej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Nieuiszczone przez strony i wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie koszty sądowe z tytułu wynagrodzenia biegłego wyniosły 1.471,02 zł (k.802). Stosownie do wyniku sprawy, Sąd na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał w punkcie czwartym sentencji wyroku pobrać powyższą kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie od pozwanego.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.